

POSTANOWIENIE

Dnia 5 marca 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Demendecki

w sprawie **adwokat E. B.**

obwinionej o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego z art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze w zw. z § 1 ust. 2 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu

po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej

na posiedzeniu w dniu 5 marca 2026 r.

kasacji wniesionej przez obrońcę obwinionej

od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury z dnia 16 listopada 2024 r., sygn. akt [...], utrzymującego w mocy orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej [...] z dnia 12 stycznia 2023 r., sygn. akt [...]

oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a wydatkami postępowania kasacyjnego w kwocie 20 zł (dwudziestu złotych) obciąża E. B.

UZASADNIENIE

We wniosku Rzecznika Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej [...] z dnia 28 czerwca 2022 r. o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego, sygn. akt [...] (k. 204-205v akt o sygn. [...]), adwokat E. B. została obwiniona o to, że: w W. w okresie od 1 stycznia 2021 r. do dnia 26 października 2021 r. pomimo zawieszenia prowadzenia jednoosobowej działalności gospodarczej wykonywała czynności zawodowe adwokata, będąc wpisaną na listę prowadzoną przez ORA [...] jako wykonująca zawód adwokata, tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego z art. 80

ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze – dalej powoływana jako p.a. w zw. z § 1 ust. 2 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu (tekst jedn. ogłoszony na podstawie uchwały nr 52/2011 NRA z dnia 19 listopada 2011 r. zmienionej uchwałą nr 66/2019 z dnia 21 września 2019 r.) – dalej powoływany jako ZZEA.

Orzeczeniem z dnia 12 stycznia 2023 r., sygn. akt [...], Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej [...] (k. 298 akt o sygn. [...]): uznał obwinioną adwokat E. B. za winną popełnienia zarzucanego jej przewinienia dyscyplinarnego z art. 80 p.a. w zw. z § 1 ust. 2 ZZEA i za ten czyn, na podstawie art. 81 ust. 1 pkt 1 p.a. wymierzył jej karę upomnienia; na podstawie ust. 1 lit. a i b Uchwały Nr 23/2017 Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 1 lipca 2017 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego zasądził od obwinionej adwokat E. B. zryczałtowane koszty postępowania dyscyplinarnego w wysokości po 1.000 zł za dochodzenie dyscyplinarne i postępowanie przed Sądem Dyscyplinarnym I Instancji na rzecz Izby Adwokackiej [...].

Po rozpoznaniu odwołań złożonych przez obwinioną i jej obrońcę – adwokata B. F. od powyższego orzeczenia, **Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury orzeczeniem z dnia 16 listopada 2024 r., sygn. akt [...]** (k. 50-51 akt o sygn. [...]): utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie; na podstawie art. 95 I ust. 2 p.a. w zw. z pkt 1 lit. c uchwały nr 23/2017 Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 1 lipca 2017 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego zasądził od obwinionej na rzecz Izby Adwokackiej [...] kwotę 1.000 zł tytułem zwrotu zryczałtowanych kosztów postępowania przed sądem II instancji.

Kasację od powyższego orzeczenia wniósł adwokat B. F. – obrońca adwokat E. B. (k. 3-9) zaskarżając je w całości na korzyść obwinionej i zarzucił:

1. oczywistą i rażącą obrazę prawa materialnego - art. 95n pkt 2 p.a. poprzez bezkrytyczne przyjęcie przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury prawnie niesłusznej tezy Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej [...], iż działanie adwokat E. B. stanowiło jakikolwiek delikt dyscyplinarny, mimo, iż w okresie objętym zarzutem wykonywała czynności zawodowe adwokata, będąc nieprzerwanie od 2012 r. wpisana na listę adwokatów wykonujących

zawód, nie składała wniosku o wpisanie jej na listę adwokatów niewykonujących zawodu, zaś wniosek o wpis informacji o zawieszeniu wykonywania działalności gospodarczej na podstawie art. 24 ust. 1, 2 i 4 w związku z art. 32 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców w zw. z art. 8 ust. 3 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. o Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej i Punkcie Informacji dla Przedsiębiorcy skutecznie prawnie cofnęła, przez co nie wywołał on jakichkolwiek skutków prawnych i z tej Ewidencji wprost wynika ciągłość prowadzenia działalności gospodarczej przez adwokat E. B. od 2012 r. i brak jakichkolwiek okresów zawieszania jej wykonywania;

2. rażąco obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, to znaczy art. 433 § 2 k.p.k., art. 437 § 1 i 2 k.p.k., art. 438 pkt 1, 2 i 3 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2, art. 4, art. 7, art. 410 i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. polegającą na całkowicie nietrafnej kontroli instancyjnej orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej [...], przejawiającej się w braku trafnego ustosunkowania się do odwołań obwinionej oraz jej obrońcy w zakresie zagadnienia prawnego jakim jest skuteczne prawnie cofnięcie wniosku o wpis informacji o zawieszeniu wykonywania działalności gospodarczej, i braku wywołania jakichkolwiek skutków prawnych na tym polu, co powoduje, że nie sposób było przyjąć fałszywej tezy, iż adwokat E. B. „skutecznie zawiesiła działalność gospodarczą”.

Wskazując na powyższe adwokat B. F. wniósł o:

- uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu Adwokatury do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym, ewentualnie o jego zmianę i uniewinnienie obwinionej od popełnienia zarzucanego jej przewinienia dyscyplinarnego,

ewentualnie o:

- uchylenie zaskarżonego orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury oraz poprzedzającego go orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej [...] i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja obrońcy obwinionej okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego powszechnie przyjmuje się, że kasacja, może być uznana za oczywiście bezzasadną, gdy po jej analizie i skonfrontowaniu z materiałami sprawy, bez potrzeby głębszego w nie wnikania, bądź po takim wniknięciu, jest w sposób niebudzący wątpliwości niezasadna, gdyż stanowi jedynie polemikę z argumentacją sądu, którego orzeczenie zaskarża lub przedstawia argumentację niemającą żadnego pokrycia w przepisach prawa albo nieprzystającą do realiów danego procesu lub wskazuje na uchybienia, jakie w ogóle w niepowtarzalnych realiach danej sprawy nie wystąpiły, albo na uchybienia, które wprawdzie rzeczywiście wystąpiły, ale nie budzi żadnych wątpliwości, iż nie mogły one mieć istotnego wpływu na treść zaskarżonego kasacją orzeczenia (por. np. T. Grzegorzczak, Kasacja jako nadzwyczajny środek zaskarżenia w sprawach karnych i jej skuteczność w praktyce, Państwo i Prawo 2015, nr 6, L. Paprzycki, Oczywista bezzasadność i oczywista zasadność kasacji, w: P. Hofmański, K. Zgryzek (red.), Współczesne problemy procesu karnego i wymiaru sprawiedliwości. Księga ku czci Profesora Kazimierza Marszała, Katowice 2003).

Należy przypomnieć, że zgodnie z art. 91a ust.1 p.a., od prawomocnego orzeczenia wydanego przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury w drugiej instancji przysługuje stronom, Ministrowi Sprawiedliwości, Rzecznikowi Praw Obywatelskich oraz Prezesowi Naczelnej Rady Adwokackiej kasacja do Sądu Najwyższego. Kasację składa się w terminie trzydziestu dni od dnia doręczenia orzeczenia z uzasadnieniem (art. 91c p.a.). Kasacja może być wniesiona z powodu rażącego naruszenia prawa, w tym zaistnienia uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k., jak również z powodu niewspółmierności kary dyscyplinarnej (art. 91b p.a.). Ustawodawca uniemożliwił zaś wnoszenie tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia z powodu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia, jak również od orzeczenia dyscyplinarnego zapadłego w pierwszej instancji. W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego jednoznacznie wskazuje się, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia wnoszonym przeciwko orzeczeniu sądu odwoławczego, nie zaś orzeczeniu pierwszoinstancyjnemu, co *expressis verbis*

wynika z treści art. 519 k.p.k. Oznacza to, że w kasacji nie można podnosić zarzutów typowych dla postępowania odwoławczego, kwestionujących orzeczenie organu *a quo*. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy w toku postępowania odwoławczego dojdzie do tzw. „efektu przeniesienia”, czyli zaabsorbowania do orzeczenia sądu *ad quem* uchybień popełnionych przez sąd pierwszej instancji, wskutek nierozpoznania lub nienależytego rozpoznania środka zaskarżenia. Wówczas w kasacji winny zostać podniesione i opatrzone pogłębioną argumentacją zarzuty wskazujące na wadliwe procedowanie tego sądu, w następstwie czego doszło do przeniknięcia uchybienia, którego dopuścił się sąd *a quo* do orzeczenia sądu drugiej instancji (m. in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2021 r., sygn. akt IV KK 438/20, LEX nr 3106214).

Podkreślenia też wymaga, że w kasacji należy wykazać „rażące naruszenie prawa”, które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia (por. art. 523 § 1 k.p.k. w zw. z art. 95n pkt 1 p.a.). Ustawodawca wprowadzając powyższego zwrotu nie sprecyzował, jednakże semantyczna zawartość powyższego pojęcia została wypełniona przez judykaturę, gdzie wypracowano jednoznacznie zgodny pogląd, iż rażącym naruszeniem prawa jest jedynie takie naruszenie, które jest niewątpliwe, łatwe do stwierdzenia i charakteryzuje się takim ciężarem gatunkowym, które ma kluczowe znaczenie dla prawidłowości postępowania dyscyplinarnego i wydanego rozstrzygnięcia. Podkreślenia w tym miejscu wymaga nadto, iż „strona nie może ograniczyć się do wyrażenia ocen, iż czuje się zaskarżonym orzeczeniem pokrzywdzona, czy też do polemiki z ustaleniami faktycznymi, dokonany przez korporacyjny sąd odwoławczy lub do kwestionowania ocen dokonanych przez ten organ, bez jednoczesnego wskazania, które przepisy prawa zostały w toku korporacyjnego postępowania dyscyplinarnego naruszone i bez wykazania nadto, że naruszenie to miało charakter rażący” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 października 2004 r., sygn. akt SDI 7/04, LEX nr 568870). „Rażący” w użyciu przymiotnikowym, to między innymi – „dający się łatwo stwierdzić, wyraźny, oczywisty, bezsporny, bardzo duży” (Tom trzeci *Słownika języka polskiego*, pod redakcją M. Szymczaka, Warszawa 1981, s. 24).

W pierwszym zarzucie obrońca podniósł zarzut rażącej obrazy prawa materialnego, tj. art. 95n pkt 2 p.a. poprzez przyjęcie przez sąd dyscyplinarny

drugiej instancji niesłusznej tezy sądu dyscyplinarnego pierwszej instancji, że działanie adwokat E. B. stanowiło delikt dyscyplinarny. Obrońca wskazał, że w okresie objętym zarzutem obwiniona wykonywała czynności zawodowe adwokata, będąc nieprzerwanie od 2012 r. wpisaną na listę adwokatów wykonujących zawód, zaś wnioski o wpis informacji o zawieszeniu wykonywania działalności gospodarczej skutecznie cofnęła, przez co według obrońcy nie wywołał on jakichkolwiek skutków prawnych i z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej i Punkcie Informacji dla Przedsiębiorcy – dalej powoływanej jako: CEiDG wynika, że adwokat E. B. zachowuje ciągłość w prowadzeniu działalności gospodarczej od 2012 r. Powyższy zarzut należy ocenić jako oczywiście bezzasadny. Jak już wyżej wspomniano, kasację w sprawach odpowiedzialności dyscyplinarnej adwokatów wnosi się od prawomocnego orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury, a zatem, co do zasady, strona powinna podnosić zarzuty kasacyjne pod adresem orzeczenia tego Sądu, a nie orzeczenia sądu dyscyplinarnego rozpoznającego sprawę w pierwszej instancji. Tymczasem, pierwszy z zarzutów kasacyjnych jest wprost skierowany względem orzeczenia wydanego przez sąd *a quo*, gdyż Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury utrzymując w mocy zaskarżone orzeczenie sądu dyscyplinarnego pierwszej instancji, nie stosował przepisów prawa materialnego, dlatego też nie mógł ich naruszyć. Obrońca stawiając tak sformułowany zarzut, zakwestionował jednocześnie dokonane w sprawie ustalenia faktyczne, co z kolei jest niedopuszczalne w postępowaniu kasacyjnym. Należy stanowczo podkreślić, że sąd kasacyjny nie jest kolejnym sądem odwoławczym, istota procesowa kasacji, będącej przecież nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, powoduje, że jej wniesienie nie inicjuje jeszcze jednej kontroli instancyjnej, a samo postępowanie, którego jest ona przedmiotem, nie stanowi trzeciej instancji. To powoduje, iż kontroli kasacyjnej w postępowaniu dyscyplinarnym, żadną miarą, nie można utożsamiać ze zwykłą kontrolą odwoławczą i samo niezadowolenie strony z oceny prawnej zachowania obwinionej i wydanego na tej podstawie przez sąd pierwszej instancji rozstrzygnięcia, zaaprobowanego przez sąd drugiej instancji, nie może skutecznie podważać jego zasadności i prawidłowości.

Na tle powyższego należy jedynie poczynić uwagę, że w ocenie Sądu Najwyższego, nie mamy do czynienia w realiach niniejszej sprawy z rażącą obrazą prawa materialnego. Obraza prawa materialnego to błędne zakwalifikowanie czynu zarzucanego jako przewinienie dyscyplinarne mimo braku znamion przewinienia dyscyplinarnego w czynie zarzucanym albo uniewinnienie pomimo istnienia znamion przewinienia dyscyplinarnego. Może mieć miejsce tylko w sytuacji, gdy został prawidłowo ustalony stan faktyczny. Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury przyjął, na podstawie ustalonego już przez sąd dyscyplinarny pierwszej instancji stanu faktycznego, że zarzucone obwinionej adwokat E. B. zachowanie z wniosku o ukaranie, stanowiło przewinienie dyscyplinarne z art. 80 p.a. i aprobuując te ustalenia, utrzymał zaskarżone orzeczenie w mocy. Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury nie czynił własnych ustaleń faktycznych, a w pełni podzielił i przyjął za swoje ustalenia dokonane przez Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej [...] oraz dokonaną na tej podstawie ocenę prawną zarzucanego obwinionej czynu.

Przechodząc do oceny drugiego z podniesionych w kasacji zarzutów, należy ocenić go jako chybiony. Skarżący zarzucił nietrafną kontrolę instancyjną orzeczenia sądu dyscyplinarnego pierwszej instancji przejawiającą się w braku trafnego ustosunkowania się w zakresie zagadnienia prawnego jakim jest skuteczne prawnie cofnięcie wniosku o wpis informacji o zawieszeniu wykonywania działalności gospodarczej i braku wywołania jakichkolwiek skutków prawnych na tym polu, co powoduje, że nie sposób przyjąć tezy, że adwokat E. B. skutecznie zawiesiła działalność gospodarczą. Wbrew pogładowi z kasacji, w realiach niniejszej sprawy brak jest podstaw, aby przyjąć, iż Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury, będący sądem odwoławczym, nie rozważył zarzutów sformułowanych w odwołaniu obwinionej i jej obrońcy, czy też rozpoznał je w sposób odbiegający od standardów rzetelności. Jedynie dostrzegalne jest, że procedujące sądy obu instancji rzeczywiście mogły w sposób dokładniejszy odnieść się do poruszonego na kanwie niniejszej sprawy zagadnienia prawnego w zakresie skutecznego prawnie cofnięcia wniosku o wpis informacji o zawieszeniu wykonywania działalności gospodarczej, którego kwestia została również rozważona przez Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym.

Bezsporne jest to, że obwiniona skutecznie zawiesiła działalność gospodarczą w okresie objętym zarzutem i w tym czasie wykonywała czynności zawodowe adwokata, będąc wpisaną na listę prowadzoną przez Okręgową Radę Adwokacką [...] jako wykonująca zawód adwokata, natomiast nie była wówczas uprawniona by udzielać pomocy prawnej jako adwokat. Powyższe działanie obwinionej stanowi przewinienie dyscyplinarne z art. 80 p.a., które słusznie zostało przypisane przez sąd dyscyplinarny pierwszej instancji, a zaaprobowane przez sąd dyscyplinarny drugiej instancji. Wydruk z CEiDG potwierdza, że obwiniona złożyła w dniu 11 stycznia 2021 r. skutecznie wniosek o zawieszenie działalności gospodarczej z dniem 1 stycznia 2021 r. Wydruk z CEiDG również potwierdza, że w dniu 10 grudnia 2021 r. obwiniona złożyła wniosek o zmianę wpisu, poprzez odwieszenie działalności gospodarczej i na skutek tego wniosku informacja o zawieszeniu działalności przez obwinioną została wykreślona z CEiDG, tym samym nie jest widoczna w historii, a obwiniona z tego tytułu wskazuje na ciągłość prowadzenia działalności gospodarczej od 2012 r. W realiach niniejszej sprawy należy rozróżnić kwestie administracyjne związane z prowadzeniem działalności gospodarczej i kwestie związane z prowadzeniem obrony, natomiast Skarżący zdaje się nie dostrzegać różnic w tym zakresie. Jak słusznie opisuje sąd dyscyplinarny pierwszej instancji, art. 25 ust. 1 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców, w okresie zawieszenia wykonywania działalności gospodarczej przedsiębiorca nie może wykonywać działalności gospodarczej i osiągać bieżących przychodów z pozarolniczej działalności gospodarczej. W okresie zawieszenia działalności przedsiębiorca faktycznie nie prowadzi działalności gospodarczej, niemniej zachowuje możliwość podejmowania niektórych czynności dot. działalności gospodarczej prowadzonej przed chwilą zawieszenia. Prowadzenie jednak spraw klientów przez adwokata, jak ma to miejsce w niniejszej sprawie, nie mieści się w pojęciu wymienionych czynności dozwolonych określonych w art. 25 ust. 2 powyżej cytowanej ustawy. Reprezentowanie klientów w postępowaniach sądowych, czy to poprzez obecność na rozprawie, czy też sporządzanie pism procesowych stanowi bowiem prowadzenie działalności gospodarczej. A zatem, podejmowanie czynności adwokata w okresie zawieszonyj działalności gospodarczej stanowi delikt

dyscyplinarny określony w art. 80 p.a. Należy przyznać rację obrońcy, który podnosi możliwość skutecznego cofnięcia wniosku o wpis informacji o zawieszeniu wykonywania działalności gospodarczej, niemniej należy raz jeszcze podkreślić, że kwestia ta należy do trybu administracyjnego i czym innym są kwestie administracyjne związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, jej zawieszeniem, czy wznowieniem jej prowadzenia, a czym innym jest działanie z zamiarem świadczenia obrony w sytuacji, gdy ma się świadomość zawieszonych działalności gospodarczej. Taka sytuacja dotyczy obwinionej adwokat E. B. Istotnie, przecież ww. miała świadomość zawieszonych przez siebie działalności gospodarczej, a mimo to w okresie zawieszenia, podejmowała się czynności adwokata, występowała przed sądem, czy też sporządzała pisma w sprawach reprezentując w ten sposób swoich klientów. I jakkolwiek skuteczne może być cofnięcie wpisu z informacją o zawieszeniu wykonywania działalności gospodarczej, nie wywołując takich skutków jak pozostawienie tej adnotacji o zawieszeniu i w ten sposób zachowanie ciągłości w prowadzeniu działalności gospodarczej przynajmniej w zakresie odnotowanych informacji, to nie ma to cofnięcie wpływu na ocenę prawną działania obwinionej w kontekście odpowiedzialności dyscyplinarnej. Jak słusznie też przyjął sąd dyscyplinarny drugiej instancji, dla oceny zachowania obwinionej i przyjęcia, że czyn stanowi delikt dyscyplinarny, bezsprzeczne były okoliczności, że obwiniona podejmowała czynności zawodowe w czasie zawieszenia działalności gospodarczej i nie ma znaczenia przy tym kwestia administracyjna dotycząca dokonywanych zmian wpisu. Będąc profesjonalnym pełnomocnikiem doskonale zdawała sobie sprawę z tego, że zawieszając działalność gospodarczą nie była wówczas uprawniona by podejmować się czynności związanych z zawodem adwokata. Wypada przy tym wyłuszczyć, że obwiniona w pełni zdawała sobie sprawę z wadliwości swojego działania o czym najlepiej świadczą złożone przezeń pisma procesowe w sprawie o sygn. akt [...], w których wnosiła o wyznaczenie innego pełnomocnika z urzędu powołując się na fakt zawieszenia działalności gospodarczej.

Należy zaznaczyć dodatkowo, że Sąd Najwyższy nie zgadza się jedynie z kwestią przyjętej przez sąd dyscyplinarny pierwszej instancji tezy, że działanie obwinionej może wywołać negatywne skutki dla reprezentowanej przez nią strony w

postępowaniu sądowym w postaci nieważności postępowania. Czynności adwokata, który zawiesił jednoosobową działalność gospodarczą, nie stają się automatycznie nieważne na gruncie Kodeksu postępowania cywilnego, o ile adwokat ten posiada status czynnego zawodowo na liście adwokackiej. Samo dokonanie wpisu w CEiDG o zawieszeniu działalności gospodarczej jest czynnością z zakresu prawa administracyjnego i podatkowego, a nie korporacyjnego. Nieważność postępowania z art. 379 pkt 2 k.p.c. zachodzi, gdy pełnomocnik nie jest należycie umocowany. Ponieważ adwokat czerpie swoje uprawnienie do reprezentacji z faktu bycia wpisanym na listę adwokatów, a nie z faktu aktywnego wpisu w CEiDG, jego działania przed sądem pozostają skuteczne procesowo. Sąd nie bada statusu działalności gospodarczej pełnomocnika w systemie CEiDG podczas rozprawy. Jeśli adwokat nie został zawieszony w czynnościach zawodowych przez sąd dyscyplinarny, zachowuje prawo do występowania w imieniu klienta. Powyższa okoliczność nie wywiera jednak wpływu na trafność przypisania obwinionej deliktu dyscyplinarnego, a przez to nie ma istotnego wpływu na treść orzeczenia, a tylko stwierdzenie tej przesłanki mogłoby doprowadzić do orzeczenia kasatoryjnego.

Kierując się przedstawionymi powodami, Sąd Najwyższy rozstrzygnął jak w postanowieniu.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. oraz art. 618 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym w zw. z art. 95n pkt 1 p.a.

[M. T.]

[r.g.]

Tomasz Demendecki

